

Maciej Mączyński

## Nazwy wykroczeń w *Statutach kapituły norbertańskiej z roku 1340*

*Statuty kapituły norbertańskiej z roku 1340*, w tłumaczeniu polskim z roku 1541, zostały wydane w 1970 roku przez Mieczysława Karasia i Zbigniewa Perzanowskiego. Rękopis jest własnością klasztoru sióstr Norbertanek na Zwierzyńcu i jest przechowywany w archiwum klasztornym. Składa się ze 126 ponumerowanych kart pergaminowych o rozmiarach 197 na 142 mm, oprawnych w cienkie deseczki obciągnięte skórą. W rogach okładki i na środku znajdują się metalowe okucia. Jak piszą wydawcy we wstępie: „Rękopis pisany jest bardzo starannie, kaligraficznie, jedną ręką. Pismo późnogotyckie, książkowe, z dość licznymi, aczkolwiek drobnymi elementami zdobniczymi w postaci niewielkich zakrętasów. [...] Na skutek pilnego czytania przez paręset lat także i tekst rękopisu, prawdopodobnie od ciągłego wodzenia palcem po pergaminie przy czytaniu, został w wielu miejscach mocno wytarty, przez co stał się mało czytelny” (s. VII–IX). Uwaga wydawców o zatarcu tekstu rękopisu dowodzi, iż był on w ciągłym użytkowaniu, musiał zatem być dla zgromadzenia tekstem bardzo istotnym, skoro ocalono go z licznych pożarów, powodzi, wojen, najazdów i tułaczek. Rękopis ów mógł być tym, który biskup krakowski przeprowadzający elekcję przełożonej (ksieni) klasztoru wręczał jej tuż po dokonanych wyborze. Zaświadcza to siedemnastowieczna wieczna kronika klasztorna: *y tam [biskup] oddał P. Xieni do rąk Regule Statut przykazując aby tego przestrzegala (171)*<sup>1</sup>.

*Statuty kapituły norbertańskiej* są zbiorem praw stosowanych w klasztorach norbertańskich w Europie. Polskie tłumaczenie tekstu pochodzi z roku 1541 i zostało dokonane na zlecenie opata norbertanów z Brzeska-Hebdowa Mikołaja z Kamionnej, który wcześniej pełnił funkcję prepozyta (proboszcza) w klasztorze zwierzynieckim. Łaciński oryginał nie jest dziś w Polsce znany, można przypuszczać, iż był on jedną z kolejnych wersji *Statutów* powstałych w Prémontré we Francji w 1294 roku, które

<sup>1</sup> Rękopis kroniki, autorstwa siostry Teresy Petrycówny, znajduje się w archiwum klasztornym pod numerem 42. Szerzej o języku tego zabytku pisałem w: *Językowy obraz XI II-wiecznego klasztoru sióstr norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu (na podstawie rękopiśmiennej kroniki klasztornej)*, Kraków 2005.

nosiły nazwę *Statuta primaria Praemonstratensis Ordinis* (*Encyklopedia* 1875: 342). Omawiany tekst jest zapisem postanowień kapituły generalnej, która corocznie obradowała w klasztorze w Prémontré i stanowi podzielony na cztery części zbiór ustaw (przepisów) regulujących życie w klasztorach. Jest to tekst prawny zbudowany z wypowiedzi normatywnych (Lizisowa 1995: 37–51), czyli takich, które „czegoś nakazują lub zakazują” (Ziemiński 1980: 126). Normodawcy (autorzy statutów) zawarli w nim przepisy prawne mające moc ustaw<sup>2</sup>. Ustawy te traktowane były jako „święta reguła” obowiązująca powszechnie i nieodwołalnie. Ich cel określili sami autorzy w zakończeniu czwartej części: *Telko jest tej reguły świętej, ktorej strzegęcy, a wedla się niej sprawujący chwały wiecznej dostapiemy...* (k. 125)<sup>3</sup>. Interesująca nas, trzecia część *Statutów* dotyczy rodzajów przestępstw i przewidzianych za ich popełnienie kar<sup>4</sup>, tak więc analizie językowej poddamy nazwy tych przewinień, jakie wystąpiły w tekście. Dla uściślenia dodajmy, iż są to nazwy wykroczeń hipotetycznych, tj. takich, których mogły dopuścić się zakonnice. Fakt ten sygnalizowany jest przez strukturę normy prawnej w *Statutach*, wyrażanej w zdaniu podrzędnym i składającej się z hipotezy, dyspozycji i sankcji (zob. Grzybowski 1961: 35)<sup>5</sup>.

Staropolskim terminem prawnym oznaczającym m.in. ‘zły czyn, wykroczenie, przewinienie, występki’ był leksem *wina* (Lizisowa 1995: 104). W *Statutach kapituły norbertańskiej* leksem ten wystąpił dwanaście razy w trzech różnych znaczeniach. Trzy zapisy pozwalają definiować wyraz jako ‘występek, przewinienie’, np.: [siostra] *ma być poddana pod kaźń za winę nawiększą przez dziesięć dni* (k. 58v), *A ktora by sie śmiała tego ważyć, tedy przez opata i kapitułę ma być karana według wielkości wydatku i winy* (k. 93v). W trzech innych zapisach autorzy użyli leksemu *wina* w znanym ze staropolszczyzny zwrocie *dać winę*, np.: *A jeśli by ona bela karana, ktorej w czym dadzą winę* (k. 9v), *A ktora by ktora w czym pomowiła albo jej winę dała* (k. 9). Znaczenie tego zwrotu ustalone na podstawie kontekstów można określić jako: ‘oskarżyć, postawić w stan oskarżenia przed kapitułą klasztorną’ (por. inaczej Lizisowa 1995: 87 i nast.). Najczęściej jednak (6 razy) autorzy użyli leksemu *wina* w znaczeniu ‘kara’: np.: *A wszakże nie chcemy aby tymi winami miały być karane* (k. 34v), *A powinien będzie [opat] dać szacunku za jeden rok na potrzeby wielkiej kapituły. I inszą winę ktora by kapituła wynalazła krom odpuszczenia wszelkiego* (k. 80v). Takie znaczenie – jak pisze Maria T. Lizisowa – było powszechnym w staropolszczyźnie znaczeniem kontekstowym, które jedna „nie przyjęło się w języku polskim jako znaczenie leksykalne” (1995: 100). A nie przyjęło się być może dlatego, iż w XVI wieku leksem *wina* w tym znaczeniu został wyparty przez leksem *kara* (no-

<sup>2</sup> Strukturę norm wprowadzanych czasownikami performatywnymi *ustawiamy, przykazujemy* omawiam w odrębnym artykule (w druku).

<sup>3</sup> Cytaty ze *Statutów* podaję w pisowni przyjętej przez wydawców, w nawiasie znaczą numer karty.

<sup>4</sup> Rodzajami kar w *Statutach* zajmę się w artykule *Kto karze, kogo karze, za co karze – czyli uwagi o czasowniku karać* w *Statutach kapituły norbertańskiej z 1541 roku*, [w:] *Język – Literatura – Dydaktyka*, t. I, red. J. Opoka, A. Oskiera, Łódź 2003.

<sup>5</sup> Rozwinięcia zagadnienia struktury norm prawnych w tekstach staropolskich dokonała M.T. Lizisowa (1995, 2000).

towany w słownikach Mączyńskiego i Knapiusza), oznaczający ‘środek represyjny stosowany za przekroczenie norm obyczajowych, moralnych lub prawnych’ (Lizisowa jw.).

Nazwą podstawową dla wszelkiego rodzaju wykroczeń przeciw przyjętemu w klasztorze prawu jest w *Statutach* rzeczownik *występ* (60 użyć), np.: *mają być karane wedla występu* (k. 30), *występ godzien karania* (k. 8v), *A tego mają strzec, iżby mogły sprawiedliwie rozeznąć ich występy* (k. 9). Leksem ten Linde zanotował w dwóch znaczeniach: prymarnym 1) ‘występowanie, wystąpienie i to gdzie się występuje, co występuje’ i 2) sekundarnym z adnotacją: *osobliwie w moralnym znaczeniu ‘wykroczenie, przekroczenie, przestąpienie’*. W badanym tekście leksem ten używany jest zawsze w znaczeniu drugim i oznacza „każde wykroczenie przeciw ustanowionemu prawu”, a na podstawie kontekstów szczegółowych można zdefiniować jego znaczenie jako „każde wykroczenie przeciw ustawom sformułowanym w *Statutach*”. W nowszej polszczyźnie (zob. SJPDor X 256) prawne znaczenie leksemu się wycofało, choć obecne jest w wyrazie pochodnym *występek*, oznaczającym ‘czyn naruszający normy etyczno-społeczne, karygodny; przekroczenie prawa’ (SJPDor X 258). Wyraz *występek* obecny jest również w tekście *Statutów*, choć pojawił się tu zdecydowanie rzadziej, tj. 15 razy, np.: *albo żeby występku swego albo cudzego bronila* (k. 57v), *A żądając odpuszczenia ma przyjęć pokutę za główny występek* (k. 65). Dla porównania możemy przytoczyć fakt, iż leksem *występ* w znaczeniu ‘występek’ używany jest w Kodeksie Olszewskim z 1550 roku (zob. Lizisowa 2000: 316). Jak wiadomo, współczesna polszczyzna określa wykroczenia przeciw prawu terminem *przestępstwo*, a w polszczyźnie historycznej używano rzeczowników *przestęp* i *przestąpienie* ‘przestępstwo, przekroczenie prawa, przepisów itp.’ (SSTp VII 184). Wyrazów tych nie ma jeszcze w omawianym zabytku. *Statuty* notują natomiast obecny w SStp nomen agentis *przestępcu* (tylko 2 razy). Określanie wykroczeń przeciw prawu jest zatem nazywane w badanym tekście *występem*, rzadziej *występkiem*, a zakonnicie dopuszczające się takich *występów* określa się zsubstantywowanym przymiotnikiem *występna*: *Tedy mają być karane [przeorysze] nie inaczej jedno jako występne* (k. 71v), *A w każdym klasztorze mają mieć jedną ciemnicę mocną albo dwie, do której mają sadzać ony, które tam mięszkają występne* (k. 73). Interesujący, choć zrozumiwały jest także fakt, iż autorzy *Statutów* wyraźnie rozróżniają *występy* od *grzechów* (11 użyć), *grzechy* są bowiem wykroczeniami przeciw prawom ustanowionym przez Boga i jako takie podlegają wyłącznie osądowi Boga, dokonywanemu za pośrednictwem kapłana – spowiednika: *A ta która ma się spowiadać z nubożnością ma pokłęknać i o spowiedź kapłana żądać. A potym swe grzechy powiadać* (k. 6). *Występy* natomiast to wykroczenia przeciw ustawom wprowadzanym w *Statutach*.

*Występy* // *występki* zostały w *Statutach* podzielone na *lekke występki*, *więcsze występki*, *cięższe winy* i *występy nawięcsze*. W odrębnym rozdziale autorzy wyróżnili także *ciężki* i *główny występ*, w którym opisali szczegółowy sposób postępowania wobec zakonnicy oskarżonej o dopuszczenie się takiego występu. Każda z wymienionych klas *występów* powodowała zastosowanie odpowiedniej kary, zgodnej z wagą

(*wielkością*), czyli ciężarem moralnym dokonanego wykroczenia: *ma być karana wedla wielkości występu* (k. 121v).

Wykroczenia najczęściej są nazywane opisowo, służą temu połączenia wielowyrzowe wprowadzane stałą strukturą: *Jeśli X zrobił Y*. X oznacza występłą zakonnicę i jest wyrażane zaimkiem *która*, umieszczanym w początkowej części struktury zdania wielokrotnie złożonego, np.: *Ty są lekie występki, jeśli która nie szła do kościoła, gdy zazwonia, albo do konwentu* (k. 54); *Więcsze są występki, jeśli która w kapitule na początku nie bela* (k. 54v), *Cięzka wina jest, jeśli która przed świeciami, obcymi z którą się swarzela* (k. 57 v). W dalszych częściach tekstu zaimek jest pomijany, a o osobie podmiotu informuje forma czasownika (3. os. rz. lp. lub lm. w czasie przeszłym): np. *Albo jeśli antyfone zacząwszy skazyła* (k. 54), *Albo żeby na dormiterzu jakie przenagabanie uczyniła* (k. 54). Drugim elementem tej struktury, tj. Y, jest wyrażona czasownikiem konkretna czynność uzupełniana innymi częściami mowy, kwalifikowana przez normodawcę jako wykroczenie. Czynności takich jest w grupie lekkich występków 21. Część z nich dotyczy zachowania sióstr w kościele, część – w zgromadzeniu. Przykładowo wyliczę kilka: *jeśli źle czytając albo śpiewając przerwanie by uczyniła, a potem natychmiast się nie ukłoniła* (k. 54), *jesli do stołu z innymi przyć zamieszkała* (k. 54), *iżby świecę zlamala* (k. 54v), *Albo kogo zgorszela, albo żeby w czym zblądziła, albo żeby się w czym okazała* (k. 54v). *Albo żeby co świednego straciła, albo żeby odzienie swe zdarła, zlała, albo straciła* (k. 54v).

Do grupy *więcszych występków* autorzy zakwalifikowali spóźnienie na codzienne posiedzenie kapituły klasztornej czy niewłaściwe zachowanie w chórze podczas odprawiania modlitw przepisanych regułą. Zaliczyli tu: leżenie lub rozglądanie się, śpiewanie lub czytanie tekstów przewidzianych na inny dzień, śmianie się lub rozśmieszanie innych sióstr. Większym występkiem były też: odmowa wykonania poleceń przełożonych, wychodzenie z dormitarza w nocy, nieobecność na wspólnych modlitwach, rozpoczynanie jedzenia przed modlitwą, wyjście z klasztoru bez zezwolenia przełożonej, składanie przysięgi, gorszenie innych sióstr, niewypelnianie obowiązków wynikających z powierzonego stanowiska, łamanie milczenia w miejscach objętych klauzurą. Karze podlegało także niezgłoszenie na kapitule łamania milczenia przez inne siostry. Do tej grupy występków zaliczono również zwracanie się *często a nie z przygody* po imieniu do innych sióstr: *Albo śmiała zwać którą siostrę imieniem własnym oprócz przyłożenia tego słowa siostru mowiac: Jagnieszka albo innym imieniem* (k. 55v)<sup>6</sup>.

*Winami ciężkimi* były: kłótnie pomiędzy siostrami, zwłaszcza w obecności osób obcych, oglądanie się za mężczyznami, składanie fałszywego świadectwa, zarzucanie kłamstwa, grożenie siostrze, która w kapitule oskarżyła występłą siostrę, prowadzenie rozmów z rodzicami bez pozwolenia przełożonej, składanie zeznań w świeckim sądzie. Karze podlegało także naśmiewanie się z innych oraz żartowanie: *Albo żeby*

<sup>6</sup> Zapis ten wskazuje, iż forma zwracania się do innych sióstr w klasztorze norbertańskim był obligatoryjny leksem *siostra*, po którym następowało imię własne. W tamtym czasie zakonnice na Zwierzyńcu używały w życiu klasztornym imion nadanych im na chrzcie, mimo iż w niektórych klasztorach już w XVII wieku podczas obłóczyn nadawano imię zakonne (zob. Borkowska 1996: 31).

*dworna żartownicza albo naśmiewaczka bęła* (k. 57v). Do tej grupy autorzy zaliczyli bluźnierstwo przeciw Bogu, Maryi Pannie i innym świętym.

*Występ nawięcszy* to kradzież oraz posiadanie na własność i użytkowanie jakiejś rzeczy, świętokradztwo oraz samowolne wyjście z klasztoru. Zaliczono tu również *swarzenie się w konwencie z którą starszą* (abatyszą, czyli ksienią albo przeoryszą), a także *z opatem*, oraz grzech cielesności: *A zwłaszcza jesliby sie tkło cielesności – jesliby bęła w tym należiona ma być karana* (k. 59v); *A ony, czego Boże uchowaj, które by w brzemię zapudły [...] mają być do innego konwentu dalekiego wysłany a tam mają być karane* (k. 68v).

*Występ ciężki i główny* to: *niepolepszenie a nieskarność tego kto grzeszy, który złości nie przestaje, ani pokuty nie chce cierpieć*. Zapis ten wskazuje, iż surowo traktowano występne siostry, które nie wykazywały skruchy, a w czynieniu zła były szczególnie zatwardziałe. O losie takich zakonnic miała decydować kapituła wielka, która mogła podjąć decyzję: *jeśli ich znosić a zetrwać nie może, ma być z konwentu i z towarzystwa wyrzucona* (k. 72v).

W omawianej części trzeciej Statutów, która zajmuje 42 karty, autorzy zawarli około 115 nazw wykroczeń, z czego około 100 nazw to struktury wielowyrazowe, opisowe składające się z czasownika oznaczającego czynność oraz z innych części mowy, których funkcją jest dookreślenie informacji zawartej w tym czasowniku<sup>7</sup>, jak np. w zapisie: *albo żeby też która na mężczyzny pilnie patrzala*, wskazuje, iż wykroczeniem jest 'patrzeć pilnie na mężczyzn', w innym zapisie: *Albo której siostrze przykrze mowila*, wykroczeniem jest 'mówić przykrze innej siostrze', w jeszcze innym: *Albo jeśli by która świeckie zeznania śmiała czynić*, wykroczeniem jest 'czynić zeznania przed osobami świeckimi' lub 'czynić zeznania w świeckich sprawach'. Czasowniki oznaczające czynności najczęściej występują jeden raz, np.: *skazila* (antyfona), *przenagabala* (kogo w konwencie), *zdarla* (odzienie), *zgorszela* (kogo), *legla* (w korze), *bluźnila* (przeciw Bogu), *zlamala* (milczenie), *usza* (z klasztoru), *zelzela* (konwent) itp. Nieliczne powtarzają się dwukrotnie: *uczynila* (przerwanie, przenagabanie), *zamięszkala* (przyć do stołu, przynieść książkę), *dopuszcila się* (lekkiego świętokradztwa, lekkiego kradzierstwa). Siedemnaście razy użyto struktury złożonej z czasownika *śmiała* 'mieć śmiałość, odwagę (zrobić co), ośmielać się, odważać się, być zuchwałym' (SJPD VIII 1280) oraz obligatoryjnego bezokolicznika, oznaczającego właściwą czynność, np.: *śmiała śpiewać albo czytać nad rozkzanie, śmiała hańbić braty i świeckich, śmiała sromocić własne prelaty, śmiała czynić świeckie zeznania, śmiała strzec w nocy na inną*.

<sup>7</sup> We współcześnie obowiązującym w polskim prawie kodeksie karnym jednowyrazowe nazwy wykroczeń są bardzo rzadkie. W artykułach kodeksu przeważają struktury opisowe, konstruowane na podstawie czasownika, np. art. 229: „Kto udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z pełnieniem tej funkcji podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Dla ułatwienia korzystania z przepisów kodeksu wydawnictwo opatrują odpowiednie artykuły najczęściej jednowyrazowymi tytułami, które jednocześnie są nazwami konkretnych wykroczeń. I tak przytoczony tu art. 229 w wydaniu *Kodeksu karnego* przez wydawnictwo C.H. Beck (Warszawa 2005, red. M. Czerwińska) opatrzony został tytułem *Przekupstwo*. Inne przykładowe tytuły pochodzące z tego wydania to: *Kradzież*, *Nadużycie*, *Paserstwo*, *Pobicie*, *Zdrada* itp.

W tekście *Statutów* wystąpiły również nazwy jednowyrazowe, będące nazwami konkretnych wykroczeń. Są to rzeczowniki: *cielesność* 'pożądliwość, żądza seksualna' (SXVI III 448), *falszowanie* (listów) 'podrabianie, oszukiwanie' (SXVI VII 16), *kradzierstwo* 'złodziejstwo, kradzież' (SSStp V 371), *kradzież* 'potajemne przywłaszczenie sobie cudzej rzeczy, złodziejstwo' (SSStp III 372), *krzywoprzysięstwo* 'fałszywa, kłamliwa przysięga, też złamanie, niedotrzymanie przysięgi' (SSStp III 417), *loterstwo* 'rozbój rabunek, grabież' (SSStp IV 121 sv. łotrostwo), *odszczępięstwo* (wiary) 'wystąpienie z jedności religijnej' (SXVI XX 502), *spiknienie* 'sprzysiężenie, zmowa, coniuratio' (SSStp VIII 348), *sprzysięgnięcie* 'spisek, zmowa' (SSStp VIII 376 sv. *sprzysiężenie*), *sromocenie* 'zniesławienie, zniewaga, obelga, też postępowanie przynoszące komuś wstyd' (SSStp VII 388), *świętokradztwo* 'kradzież rzeczy świętych, kościelnych' (SSStp IX 70), *zapalenie, zelżenie*. Dla porównania dodajmy, iż w Kodeksie Olszewskim z roku 1550 jednowyrazowe nazwy wykroczeń należą do rzadkości, jest ich w tekście zaledwie szesnaście<sup>8</sup>.

Wyjątkowym sposobem nazywania wykroczeń w *Statutach* jest stosowanie kategorii słowotwórczej *nomina agentis*. Należą tu trzy nazwy żeńskie: *naśmiewaczka* 'wyśmiewacz, szyderca, oszczerca' (SSStp V 111 sv. *naśmiewacz*), *zabijaczka* 'morderczyni, zabójczyni' (Reczek 602) oraz *żartownicza* 'kpiarz, żartowniś' (Reczek 672 sv. *żartownik*). Owa *zabijaczka* według *Statutów* to siostra, która dokonuje *gwałtownej* napaści na abatyszę, prałata lub inną siostrę za pomocą *oręża* lub *noża*. Siostra taka natychmiast wpada w klątwę *ani ma być rozgrzeszona jedno na śmiertelnej pościeli* (k. 64). Nie może mieszkać w klasztorze, w którym złożyła śluby, jest wysyłana do innego klasztoru, gdzie odbywa naznaczoną karę. A karą tą jest *wieczysta ciemnica* zgodna z zapisem: *wszelkie siostry, które by się śmiały dopuścić takowych występów, dla których gdyby były świeckimi wedla praw godny by śmierci, tedy takowe przez opaty a prałaty swe mają być wsadzony do ciemnice na czasy wieczne* (k. 74). We wspomnianym już Kodeksie Olszewskim wystąpiło pięć takich nazw: *zabijacz, złochnica, rozbójnik, złodziej, rozproszyciel*. Nazwy te mogą być interpretowane jako nazwy wykroczeń poprzez związek słowotwórczy i semantyczny z podstawowymi czasownikami, czyli poprzez nawiązanie do podstawowej czynności wyrażonej w czasowniku.

Analiza szesnastowiecznego tekstu *Statutów* pokazała, iż wykroczenia przeciwko prawu w klasztorze norbertańskim były nazywane przede wszystkim za pomocą wielowyrazowych struktur opisowych, wymagających od czytelnika właściwej interpretacji. Nazw jednowyrazowych było w badanym tekście zaledwie 13 – większość z nich to odczasownikowe derywaty rzeczownikowe należące do kategorii *nomina actionis*. Marginalnie pojawiło się nazywanie wykroczeń niejako pośrednio, tj. poprzez zastosowanie rzeczowników należących do kategorii słowotwórczej *nomina agentis*.

*Występy* opisane w *Statutach* traktowane były jako wykroczenia przeciw klasztornemu prawu. Na Zwierzyńcu na straży tego prawa stała przełożona (ksieni), która w czasie wieczornej kapituły win wyznaczała kary. Siostry były zobowiązane owe kary pokornie przyjmować. To, co działo się za klasztorным murem, było objęte ści-

<sup>8</sup> Wyliczenia dokonałem na podstawie słownika Kodeksu Olszewskiego zawartego w pracy M.T. Lizisowej *Język Kodeksu Olszewskiego (1550)*, Kraków 2000.

ślą tajemnicą; *A ktora by śmiała przed swymi rodzicmi [!] albo krewnymi skarżyć, a przez to by w szkodę klasztor przyprawiła albo zgorzenie obcy wzięli, tedy ma być karana winą głównego występu szterdzieści dni* (k. 63v).

### Objaśnienia skrótów

- SJPDor – Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.  
SSp – Słownik staropolski, red. S. Urbańczyk, t. I–XI, Wrocław – Warszawa – Kraków 1953–2002.  
SXVI – Słownik polszczyzny XVI wieku, red. M.R. Mayenowa, t. I–XXVIII, Wrocław 1966–2000.

### Bibliografia

- Borkowska M. OSB, 1996, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa.  
*Encyklopedia kościelna*, 1875, wyd. przez X. Michała Nowodworskiego, Kraków.  
Grzybowski S., 1961, *Wypowiedź normatywna oraz jej struktura formalna*, Kraków.  
Karaś M., Perzanowski Z., 1970, *Statuty kapituły norbertańskiej z r. 1340 w tłumaczeniu polskim z r. 1541.. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 230. *Prace Językoznawcze*, z. 30, Kraków.  
Lizisowa M.T., 1995, *Podstawowe terminy prawne w statutach staropolskich na tle słowiańskim*, Kraków.  
Lizisowa M.T., 2000, *Język Kodeksu Olszewskiego (1550)*, Kraków.  
Reczek S., 1968, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław.  
Ziemiński Z., 1980, *Problemy podstawowe prawnictwa*, Warszawa.

### Names of Offences in Premonstratensian Chapter Statutes from the Year 1340

#### Abstract

In the paper the author conducts a semantic analysis and discusses structures of names of offences that appeared in the text of *Premonstratensian Chapter Statutes from the Year 1340*.

A general name used to name each offence against the rules of a religious order is the noun *występ*, *wystepek*, and these *występy* (*offences*) were divided into *lekke* (*not serious*), *więcsze*, *cięższe* (*more serious*) and *nawięcsze* (*the most serious ones*). In the text of the relic names of *występy* (*offences*) are introduced with a structure *Jeśliby X zrobił Y* (*If X did Y*) where X means a nun of crime and Y – a particular activity recognized as discordant with the rules and expressed with a verb or other parts of speech.